



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba (sprawozdawca)

SSN Paweł Wiliński

Protokolant Monika Zawadzka

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Departamentu do Spraw
Wojskowych Zbigniewa Siejbika

w sprawie represjonowanej **I. F.** z domu **Z.**

o zadośćuczynienie na podstawie ustawy z 23 lutego 1991 r. o uznaniu za
nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność
na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 3 lipca 2024 r.,

apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawców

od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 5 czerwca 2023 r., sygn. akt Żo. Un. 3/21,

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

**2.kosztami sądowymi postępowania apelacyjnego obciąża
Skarb Państwa.**

Jerzy Grubba Waldemar Płóciennik Paweł Wiliński

[SOP]

UZASADNIENIE

I. F. (z drugiego małżeństwa I. B.) została aresztowana w dniu 6 czerwca 1948r., a następnie wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie w dniu 25 listopada 1950r. w sprawie sygn. akt Sr. 1194/50 uznana za winną popełnienia przestępstw:

- z art. 7 Dekretu Rady Ministrów z dnia 13 czerwca 1946 roku „o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz.U. Nr 30 poz. 192) w zw. z art. 28 Dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 września 1944 roku polegającego na tym, że: okresie od jesieni 1947 r. do wiosny 1948 r. na terenie W. i Z. pod W.1, działając na szkodę Państwa Polskiego udzielała istotnej pomocy Ś. W. ps. „P.” członkowi sieci wywiadu angielskiego działającej w Polsce i trudniącej się gromadzeniem i przekazywaniem na szkodę Państwa Polskiego wiadomości i dokumentów stanowiących tajemnicę państwową i wojskową, a to w ten sposób, że przewidując i godząc się na to, iż Ś. prowadzi działalność na szkodę Państwa Polskiego kontaktowała zarówno Ś. jak i jego informatora S. S. z wysokimi dygnitarzami przedstawicielstw państw anglosaskich, związanymi ze sprawami lotnictwa oraz dopomagała Ś. w dokonywaniu wymiany waluty obcej na walutę obiegową, przeznaczonej na prowadzenie działalności szpiegowskiej w Polsce, bądź to osobiście pośrednicząc w tej wymianie, bądź też wskazując Ś. osobników, którzy wymianę tę następnie uskuteczni

- z art. 16 pkt.1 w zw. z art. 5 pkt.1 Dekretu Prezydenta RP z dnia 26 kwietnia 1936 roku w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi (Dz.U. Nr 86 z 1938 r. poz. 584 z późn.zm.) polegającego na tym, że: w okresie czasu od jesieni 1947 r. do wiosny 1948 r. w Warszawie handlowała zagranicznymi środkami płatniczymi sprzedając różnym osobnikom sumę około 1.100 dolarów oraz pośrednicząc w sprzedaży przez Ś. i C. dolarów w nieustalonej ilości i czeków opiewających na walutę obcą również w nieustalonej wysokości.

Za pierwszy z tych czynów wymierzono jej karę 7 lat więzienia oraz karę dodatkową w postaci utraty praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 3 lat, oraz przepadek całego mienia na rzecz Skarbu Państwa, a za drugie karę 7 lat więzienia oraz grzywnę w wysokości 100.000 złotych.

Kary jednostkowe objęto karą łączną 10 lat więzienia i karę dodatkową utraty praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 3 lat oraz przepadek całego mienia na rzecz Skarbu Państwa,

Po rozpoznaniu skarg rewizyjnych wywiezionych zarówno przez oskarżoną I. F. oraz przez jej obrońcę, Najwyższy Sąd Wojskowy w Warszawie postanowieniem wydanym w dniu 23 lutego 1951 roku zaskarżony wyrok Sądu I instancji utrzymał w mocy (sygn. akt Sn.Odw.S.4421/50).

Postanowieniem Zgromadzenia Sędziów Najwyższego Sądu Wojskowego z dnia 2 marca 1955 roku (sygn. akt Zg.Og.112/55) wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego uchylono w części dotyczącej skazania za przestępstwo z art. 7 Dekretu Rady Ministrów o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa, a postępowanie o ten czyn umorzono wobec braku dowodów winy, zaś na podstawie art. 4 ust.1 pkt.2 ustawy z dnia 22 listopada 1952r. o amnestii (Dz.U. Nr 46 poz. 309) złagodzano wymiar kary za drugi z przypisanych czynów do 4 lat i 8 miesięcy więzienia, a karę grzywny do 1.500 złotych (po reformie walutowej z dnia 28 października 1950 r.).

Represjonowana I. F. została zwolniona z więzienia w dniu 7 marca 1955r.

Postanowieniem Sądu Wojewódzkiego dla m. st Warszawy z dnia 7 października 1957r. przyznano wnioskodawczyni za szkody i straty materialne kwotę 60.000 zł., a za krzywdę moralną kwotę 10.000 zł.

Na mocy postanowienia Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego z dnia 5 kwietnia 1958 roku (sygn. akt Żo. 18/58) w częściowym uwzględnieniu roszczenia zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz I. F. kwotę 33.000 złotych odszkodowania.

I. B. (primo voto F.) zmarła w dniu [...] 2017 roku w m. R. w Kanadzie.

W dniu 19 stycznia 2021r. pełnomocnik córki represjonowanej M. G. złożył do Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie wniosek o stwierdzenie nieważności wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie z dnia 25 listopada 1950 roku, postanowienia Najwyższego Sądu Wojskowego z dnia 23 lutego 1951 r. oraz

postanowienia Zgromadzenia Sędziów Najwyższego Sądu Wojskowego z dnia 2 marca 1955 roku.

Postanowieniem tego Sądu z dnia 3 września 2021r (sygn. akt Ko.Un.3/21) stwierdzono nieważność wskazanych powyżej orzeczeń.

W dniu 25 marca 2021r. do Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie wpłynął wniosek sporządzony przez pełnomocnika wnioskodawczynie M. G. w trybie ustawy lutowej o zasądzenie od Skarbu Państwa na jej rzecz kwoty 5.000.000 złotych tytułem zadośćuczynienia. Żądanie to zostało następnie rozszerzone do 7.000.000 zł.

Wnioskodawczynie M. G. zmarła w dniu [...] 2022 roku w M. na Florydzie.

W jej miejsce do procesu przystąpiły jej dzieci:

- córka B. G. ,
- syn A. G.,
- córka A. M. z domu G.,
- syn J. G.,
- syn G. G.

Wojskowy Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 5 czerwca 2023r. w sprawie o sygn. akt Żo. (Un.) 3/21 zasadził od Skarbu Państwa na rzecz każdego z następców prawnych (spadkobierców) zmarłej wnioskodawczynie M. G. z domu F. kwoty po 300.000zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z wydania przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie w dniu 25 listopada 1950 roku wyroku skazującego represjonowaną I. F. na karę łączną 10 lat więzienia, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od daty prawomocności wyroku do chwili zapłaty.

Wyrok ten zaskarżony został apelacjami Wydziału do spraw Wojskowych Prokuratury Okręgowej w Warszawie oraz pełnomocnika wnioskodawców.

Prokuratura zarzuciła orzeczeniu:

- obrazę przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt. 1 kpk, a to art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bym Państwa Polskiego oraz art. 445§3 k.c., poprzez ich błędne zastosowanie polegające na uznaniu, że wobec śmierci w toku postępowania

wnioskodawczyni M. G. będącej dzieckiem represjonowanej I. F. , beneficjentami prawa do zadośćuczynienia za krzywdę wynikłą z wydania wobec represjonowanej przez b. Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie w dniu 25 listopada 1950 roku wyroku skazującego (sygn. akt Sr.1 194/50), po myśli art. 445§3 k.c. są spadkobiercy — dzieci wnioskodawczym, bowiem powództwo zostało wytoczone (złożony wniosek) za życia poszkodowanego, którego to statusu zmarła wnioskodawczyni nie posiadała, skutkujące orzeczeniem na rzecz jej pięcioro dzieci po 300 000 zł (trzysta tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wynikłą ze skazania represjonowanej I. F. , bowiem orzeczenie to nie odpowiada prawu, gdyż roszczenie wygasło w chwili śmierci wnioskodawczym nie będącej represjonowaną, a tym samym poszkodowaną.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania w oparciu o przepis art. 17§1 pkt 9 k.p.k.

Następnie, pismem z dnia 28 czerwca 2024r. (k.72) prokurator cofnął apelację, a Sąd Najwyższy postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 3 lipca 2024r. pozostawił ją bez rozpoznania.

Pełnomocnik zaskarżył orzeczenie w części oddalającej żądanie wnioskodawców i podniósł zarzuty:

1. rażącej niewspółmierności kwoty zasądzzonego zadośćuczynienia w stosunku do rozmiaru krzywdy, doznanej zarówno przez I. B. jak i samoistnie przez M. G. , w szczególności na tle orzeczeń, wydawanych w podobnych sprawach, w których stosunek wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia w odniesieniu do 1 miesiąca pozbawienia wolności jest - w porównaniu do zaskarżonego wyroku 3 lub 4-krotnie wyższy - stan taki stwarza wrażenie, iż naruszona została w niniejszej sprawie konstytucyjna zasada równości wobec prawa i ogólnie może rodzić poczucie niesprawiedliwości

2. istotny błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na uznaniu, iż wysokość zasądzzonego zadośćuczynienia realizuje przewidzianą w ustawie funkcję kompensacyjną, gdy tymczasem z porównania orzeczeń zapadających w podobnych sprawach, w których zasądzone tytułem zadośćuczynienia kwoty, mierzone w jednostkach czasu pozbawienia wolności, są zdecydowanie wyższe – co oznaczałoby, że mogą istnieć orzeczenia bardziej i mniej kompensacyjne, co z punktu widzenia prawa jest jednak absurdem.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez – zasądzenie na rzecz następców prawnych M. G. tytułem zadośćuczynienia kwotę łącznie 4.500.000 zł – wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia 5 czerwca 2023r do dnia zapłaty – czyli po 900.000 zł na rzecz każdego z następców prawnych.

Jednocześnie oświadczył, iż cofa wniosek o zapłatę zadośćuczynienia w zakresie przewyższającym kwotę 4.500.000 zł.

Sąd Najwyższy, jako Sąd Apelacyjny, zważył co następuje:

Apelacja pełnomocnika wnioskodawców nie zasługuje na uwzględnienie.

W apelacji tej podniesiono dwa zarzuty: jeden zbudowany poprzez analogię do rażącej niewspółmierności kary – rażącej niewspółmierności kwoty zasądzonego zadośćuczynienia, drugi opisany jako błąd w ustaleniach faktycznych. W obu jednak tych zarzutach pełnomocnik wskazuje, że zasądzona kwota zadośćuczynienia odbiega od tej, jaka jest zasądzona w innych sprawach z tego zakresu. Powyższe miałyby naruszać zasadę równości wobec prawa i kompensować krzywdy w różnym stopniu.

Stwierdzić jednak wypada, że to, iż w różnych sprawach zasądzane są zadośćuczynienia w różnej wysokości jest faktem. Samo w sobie nie narusza to zasady równości wobec prawa. Ustawodawca nie sprecyzował w obowiązujących aktach prawnych żadnego zespołu sformalizowanych kryteriów, które pozwoliłyby w taki sam sposób kompensować krzywdy doznane przez osoby uprawnione do dochodzenia zadośćuczynienia z tego tytułu.

Powyższe powoduje, że sądy rozstrzygają sprawy te według swojego uznania, analizując odrębne okoliczności każdej z nich, dokonując własnych, swobodnych ocen, bacząc aby zasądzane kwoty były adekwatne do doznanych cierpień.

Jak wydaje się wprowadzenie jednolitych kryteriów, w oparciu o które można by rozstrzygać te sprawy, w sytuacji istnienia tak wielu zmiennych, jest w ogóle niemożliwe.

Stąd zarzut opisany jako zaistnienie błędu w ustaleniach faktycznych jest oczywiście bezzasadny.

Zarzut zasądzenia rażąco niskiej kwoty zadośćuczynienia ocenić trzeba podobnie. Pełnomocnik swą skargę apelacyjną uzasadnił wyjątkowo lakonicznie.

Trudno więc ustalić w czym konkretnie skarżący upatruje podnoszonego naruszenia prawa. W istocie podjęta tu jest próba zestawienia wysokości zasądzonego zadośćuczynienia z tym, które przyznano w medialnej sprawie T.K. Jak jednak wskazano już wyżej, Sądy każdą sprawę rozstrzygają indywidualnie i dokonują odrębnej trudno porównywalnej „wyceny” przyznawanych zadośćuczynień.

Poza zatem podniesionymi zarzutami pozostaje jedynie stwierdzić, że Sąd I-instancji dostrzegał okoliczności i warunki uwięzienia, którego doświadczyła I. F. Dał temu wyraz na k 15 i 16 swego uzasadnienia. I w tym przypadku można mieć uzasadnione zastrzeżenia do jakości tego wyводу, jednak powody którymi kierował się Wojskowy Sąd Okręgowy zostały tu wskazane. A sama jakość uzasadnienia wyroku (dość adekwatna do jakości apelacji) zgodnie z dyspozycją art. 455a k.p.k. nie może być powodem uchylenia wyroku

Na koniec wypada zauważyć też rozstrzygnięcie zapadłe w niniejszej sprawie przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy z dnia 7 października 1957 r. (sygn. akt Kow 147/57) – k 27 tych akt. Jak wynika z akt tej sprawy zasądzona kwota nie odbiegała radykalnie od ówczesnego żądania wnioskodawczyni, choć oczywiście obejmowała ona tylko okres 2 lat pozbawienia wolności (a nie 6 lat i 10 miesięcy). Należy ją jednak uwzględniać przy ustalaniu kwoty przyznanego zadośćuczynienia.

Mając na względzie wszystkie opisane wyżej względy Sąd Najwyższy jako Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie nie podzielił żadnego z zarzutów podniesionych w apelacjach i nie znalazł powodów do uchylenia lub zmiany zaskarżonego orzeczenia, o co wnosili strony i orzekł jak w wyroku.

[J.J.]

[ms]

Jerzy Grubba Waldemar Plóciennik Paweł Wiliński